

Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy.

Organizacja Młodzieży Socjaldemokratycznej.

Do młodzieży akademickiej!

KOLEDZY i KOLEŻANKI! TOWARZYSZE i TOWARZYSZKI!

Rozpoczyna się nowy rok akademicki. Ponownie otwierają się przed Wami wrota wyższych uczelni warszawskich. Zapraszają Was do nich przewodnicy narodu pod hasłem ugody z brutalną przemocą władz okupacyjnych.

Rok temu upajaliście się tumanami złudzeń, szumem demonstracjami zaświadcza-
liście swą gotowość do walki o niepodległość Polski, do walki orężnej i krwawej. Grzmiąły
Wasze okrzyki bojowe na ulicach Warszawy, a towarzyszyły Wam sympatje panów Brudzińskich
i innych wyznaczonych Wam kierowników. Dziś pogasły tęczowe złudzenia a trzeźwe głosy star-
szego społeczeństwa ostrzegają Was przed polityką zapędzając do książki i laboratorium.

Nie rozumieliście wtedy, żeście w swych złudzeniach radykalno-patriotycznych stali
się narzędziem w rękach czarnych sił reakcji, że wołając o wojnę w imię Polski, pomagacie
bezwładnie grze imperjalizmu niemieckiego, który z Polski chciał sobie uczynić jeszcze jeden
oręż polityki zaborczej.

Wyzyskani zostaliście i zdradzeni! Rządy Niemiec i Austrii potrzebowały Was dla
spopularyzowania w społeczeństwie ideologii walki z Rosją. Gdy jednak Wy tej walki chcieliście
dla uzyskania niepodległości Polski rządy okupacyjne wyzyskiwały rzekomą „walkę z caratem“
dla swoich zamiarów aneksyjnych. Rewolucja rosyjska zmieniła sytuację, rzucając burżuazję
polską w objęcia monarchii centralnych. Z drugiej strony żywioły demokratyczne ruchu nie-
podległościowego popchnięte na lewo przez rewolucję, stały się niedogodne dla „dobroczyńców“
z Zachodu. Pierwszy zaraz ich odruch opozycyjny został zgnieciony przemocą. W kazamatach
niemieckich i w obozach jeńców guiją teraz ci, którzy sobie wyobrażali, że pod znakiem mili-
taryzmu służą sprawie wolnej ojczyzny — od Piłsudskiego do najmłodszego szeregowca Polskiej
Organizacji Wojskowej. Nad głowami powalonych rząd niemiecki podaje rękę Lubomirskim
i Kąkowskim, bandzie slugusów caratu. Ci, którzy potępiali Waszą walkę przeciw Rosji car-
skiej, dziś łączą się z carem niemieckim przeciw Rosji rewolucyjnej. Wy już odegraliście swoją
rolę, jesteście już niepotrzebni!

Koledzy! Czy nie czas Wam zrozumieć rzeczywistą wartość tego, coście w swej
naiwności uważali za akty polityczne? Czy nie rumienicie się teraz, wspominając jakieście
w zmiennych kolejach losu wyprzęgali konie wczoraj oszukanemu przez obłudę zaborców
Piłsudskiemu, dziś — współnikom i lokajom tych zaborców — regentom! Oto do jak karyka-
turalnych wyskoków uczucia doprowadziło Was otumanienie złudą polityczną! Pora Wam zro-
zumieć, że znak patriotyzmu może być sztandarem tylko dla oszukujących albo oszukanych.
W Was pulsuje jeszcze gorąca krew młodości. Wy, nie przyrośli jeszcze do koryta kariery,
czujecie się powołani do roli zaczynu rewolucyjnego. Wy chcecie poruszać z posad bryłę
świata, na nowe pchać ją tory. Czy wciąż nanowo dacie się zużyć, ośmieszyć i sponiewierać?

Hasła narodowe, polskie czy inne, stały się w dzisiejszej epoce tylko pokrywką dra-
pieżnych dążeń imperjalizmu brudnych apetytów kapitału. Próżno przyczepiać do tych haseł
złudnicze cele republiki ludowej, niepodległości, demokracji: bestja kapitalistyczna wyzyska
reakcyjną treść, a odrzuci radykalne łachmanki. Kto nie chce stać się jej narzędziem, niechaj
strzeże się złudzeń nacjonalistycznych!

Jedynym czynnikiem postępu i wolności jest dziś międzynarodowy ruch robotniczy.
Znękana, głodna klasa robotnicza jedyna dziś podnosi głos przeciw ohydzie rzezi wszechświa-
towej. Nie wolność jednego kraju lub narodu, lecz wolność i równość powszechna jest jej
hasłem. Na krwią przesiąkniętych obszarach Rosji klasa ta pod znakiem rewolucyjnego bolszewizmu
stacza dziś pierwszą swą walkę o władzę. Chwała proletariatu! W nim przyszłość, w nim
wolność narodów!

Koledzy! Od trzech lat w interesie kapitału odbywa się tępienie ucywilizowanej
ludzkości, niszczenie skarbów kultury i dobrobytu. Od trzech lat zdobycie socjalizmu, hasło
rewolucji socjalnej stanęło przed masami ludowymi wskazując jedyne wyjście z krwawego chaosu,
z nieopisanej orgji krwi i żelaza. Kto w tej straszliwej dobie stać będzie obojętnie na boku ten
jest stracony dla postępu ludzkości, ten jest martwym zerem w jej rachunku. W kim jednak
z Was młode serce bije, kto za lepszą przyszłość świata chce walczyć, kto z Was nie pasorzy-
tem i karjerowiczem Wiedzy się czuje, lecz jej rycerzem, kto w imię wyzwolenia Polski i ludz-
kości chce do boju pociągnąć przeciw uciskowi, przeciw zbrodni panujących i ciemnocie gnę-
bionych, tego miejsce w szeregach proletariatu, w szeregach Socjaldemokracji!

Precz z reakcją i nacjonalizmem! Precz z wojną!

Niech żyje rewolucja socjalna!

Niech żyje socjalizm!

**ZARZĄD ORGANIZACJI
MŁODZIEŻY SOCJALDEMOKRATYCZNEJ.**